



Sygn. akt V KK 547/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **M. P.**,
skazanego za czyn z art. 180a k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
na posiedzeniu w dniu 9 grudnia 2021 r., w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,
kasacji na korzyść wniesionej przez Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 września 2020 r.,
sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że w dniu 6 września 2019 r. w W., kierując pojazdem marki B. nr rej. (...), jadąc ulicą G., na wysokości nr (...), spowodował

kolizję z oznakowanym radiowozem Policji, pomimo decyzji nr (...) z dnia 13.08.2019 r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami na okres 3 miesiące, wydanej przez Starostę T., tj. o czyn z art. 180a k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 września 2020 r., sygn. akt II K (...), oskarżony został uznany za winnego zarzucanego mu czynu, za który wymierzono mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt I) oraz orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat (pkt II). Orzeczono także o kosztach procesu (pkt III).

Powyższy wyrok Sądu I instancji został zaskarżony w całości apelacją przez obrońcę M. P., który postawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczący stopnia społecznej szkodliwości czynu i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt I) i orzekł o kosztach procesu (pkt II).

Kasację na korzyść skazanego, w trybie art. 521 § 1 k.p.k., wniósł Prokurator Generalny. Zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając mu „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na nieprzeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy w W. należytej kontroli odwoławczej zainicjowanej apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego i nieprzekroczenie z urzędu granic środka odwoławczego, niezależnie od zakresu zaskarżenia, podniesionego zarzutu i wpływu uchybienia na treść orzeczenia, skutkiem czego było utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W., wydanego z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., gdyż na skutek powierzchownej, a zarazem całkowicie dowolnej oceny zgromadzonych dowodów, prowadzącej do nieuzasadnionego przyjęcia, że na mocy decyzji Starosty T. o nr (...) o zatrzymaniu prawa jazdy zostały oskarżonemu cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami, doszło – z rażącą obrazą również tej normy – do przypisania M. P. popełnienia czynu z art. 180a k.k., polegającego na kierowaniu pojazdem mechanicznym

wbrew decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, podczas gdy w dacie czynu, tj. 6 września 2019 r., w odniesieniu do oskarżonego taka decyzja w ogóle nie została wydana, natomiast wskazana w treści wyroku decyzja Staroty T. o nr (...) została wydana dopiero w dniu 12 września 2019 r., a nadto jako wydana m.in. na podstawie art. 102 ust. 1 pkt 4 i ust. 1c ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz art. 135 ust. 1 pkt 1a lit. a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, stanowiła ona jedynie o zatrzymaniu dokumentu prawa jazdy, jednak nie cofała uprawnień do kierowania pojazdami.” W oparciu o ten zarzut Prokurator Generalny wniósł o „uchylenie zaskarżonego niniejszą kasacją wyroku Sądu Okręgowego w W. i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu I instancji oraz o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Jednakże wniesienie kasacji nie doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego (o co wnosił Autor kasacji) tylko do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W toku niniejszego postępowania żaden z jego uczestników, w tym także Sąd odwoławczy, na którym ciążył obowiązek kontroli zaskarżonego wyroku poza granicami zaskarżenia w związku z art. 440 k.p.k., nie dostrzegł uchybień, o których mowa w kasacji Prokuratora Generalnego, a które istniały od jego początku.

Niewątpliwie warunkiem ponoszenia odpowiedzialności za przestępstwo o znamionach opisanych w art. 180a k.k. jest istnienie w obiegu prawnym decyzji właściwego organu, pozbawiającej sprawcę uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Decyzja ta w dacie czynu musi być decyzją wykonalną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2021 r., V KK 161/21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r., II KK 427/20). Tymczasem w dacie czynu nie istniała w obrocie prawnym żadna decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami wobec M. P.. Faktyczne zatrzymanie prawa jazdy nastąpiło wobec niego w dniu 3 sierpnia 2019 r., w związku z przekroczeniem prędkości o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym. Jednakże decyzja w przedmiocie zatrzymania prawa

jazdy (a nie cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami) została wydana dopiero 12 września 2019 r., a więc 6 dni po dacie czynu (decyzja Starosty T. o nr (...), k. 19; 96). Wskazana w zarzucie i opisie czynu przyjętym przez Sąd I instancji, zaakceptowanym przez Sąd Okręgowy, data 13 sierpnia 2019 r. to wyłącznie data zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiocie zatrzymania M. P. prawa jazdy (k. 95), co nie wiązało się jednak z wydaniem jakiegokolwiek decyzji. Tym samym bezsporne jest to, że w dacie czynu nie istniała decyzja, o której mowa w opisie czynu przypisanego oskarżonemu.

Jednocześnie trafnie podnosi autor kasacji, że nawet gdyby decyzja, o której mowa w opisie czynu, tj. decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy, została wydana w dacie czynu lub wcześniej, to i tak nie mogłoby to prowadzić do pociągnięcia M. P. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 180a k.k. Przedmiotowa decyzja została wydana m.in. na podstawie art. 102 ust. 1 pkt 4 i ust. 1c ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami oraz art. 135 ust. 1 pkt 1a lit. a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym i prowadziła wyłącznie do czasowego zatrzymania prawa jazdy. Traktowała więc wyłącznie o zatrzymaniu prawa jazdy, ale już nie o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „kryminalizacji nie podlega prowadzenie pojazdu przez osobę nieposiadającą uprawnień do prowadzenia pojazdów z powodu zatrzymania dokumentu prawa jazdy na podstawie art. 135 ust. 1 p.r.d. lub art. 102 ust. 1 ustawy z 2011 r. o kierujących pojazdami. Zatrzymanie prawa jazdy nie powoduje bowiem utraty samych uprawnień, które jedynie zostają czasowo zawieszone z racji braku dokumentu potwierdzającego ich posiadanie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2021 r., V KK 466/20; zob. również J. Lachowski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, LEX/el 2020, komentarz do art. 180a, t. 7).

Mając na względzie wszystkie podniesione okoliczności należy wskazać, że Sąd Okręgowy, przeprowadzając kontrolę odwoławczą, dopuścił się rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., nie dostrzegając poza granicami zaskarżenia uchybień rzutujących na realizację znamion przestępstwa i możliwość ponoszenia przez oskarżonego odpowiedzialności karnej, co niewątpliwie świadczy o utrzymaniu przez Sąd odwoławczy w mocy wyroku rażąco niesprawiedliwego.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok. Jednocześnie, wbrew wnioskowi Prokuratora Generalnego, nie wydał orzeczenia następczego w postaci uniewinnienia oskarżonego z uwagi na potrzebę rozważenia jego ewentualnej odpowiedzialności wykroczeniowej za czyn stanowiący podstawę faktyczną niniejszego postępowania. W tym względzie należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż przez brak wymaganych uprawnień w rozumieniu art. 94 § 1 k.w. należy rozumieć sytuację, gdy dana osoba w ogóle nie uzyskała uprawnień do prowadzenia pojazdu określonej kategorii w sposób wskazany w przepisach ustawy – Prawo o ruchu drogowym, utraciła je w wyniku cofnięcia i musi ponownie ubiegać się o uzyskanie takich uprawnień lub posiadając *de facto* takie uprawnienia nie może w danej chwili ich realizować i z nich korzystać z uwagi np. na ich czasowe «zawieszenie», nie powodujące jednak ich definitywnej utraty. Wskazuje się, że za takie czasowe zawieszenie należy uznać m.in. zatrzymanie prawa jazdy, które uniemożliwia prowadzenie pojazdów przez czas zatrzymania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 r., IV KK 59/19; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2010 r., II KK 184/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2008 r., IV KK 282/08).

Z tych powodów sprawę M. P. należało przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy będzie związany zaprezentowanymi w tym uzasadnieniu zapatrywaniem prawnymi w kwestii wykładni art. 180a k.k.

Z uwagi na powyższe, należało orzec jak w sentencji wyroku.